

# Sarius, Zapalnik (prod. O.S.T.R.)

Twój wzrok nigdy nie spotka takiego ślepcy  
Krąg nie pasuje do mojej werbalnej  
Los nie pozwala mi nic potwierdzać  
Coś w tobie sprawia, że nie mogę się pożegnać  
/2x

Czy To zimne dłonie  
Czy to serce pizga chłodem  
Wiesz co myślę, kiedy cichnę przy otwartym oknie  
Co myślałeś gdy mówiłem, żebyśmy szli do mnie?  
To dlatego się tak starasz, poprawiasz mi kołnierz?  
Z moim Słowem i wyglądam zrobię tak wiele, kiedy ty pojmiesz  
Nie biznesmenem lecz raperem jestem kiedy wjeżdżam na teren słońce  
Na Seszele, Majorce spełnienie ? niewiele potrzeba ci żeby wejść pod kołdrę  
Ok, może ty po prostu widzisz to co dobre  
Siedzę przy jaincie, przypierdalam ultra mocną kawę  
W końcu wszystko jest kontrastem spojrzeń  
Robi mi się nie dobrze, spraw żeby było odwrotnie  
Udajesz że cie tu nie ma, czuje coraz mocniej  
Jak patrzysz na mój progres, upadek, albo sukces  
Polubi mnie jak forszę, przywita wkrótce słońce  
Jak gównu na wiosnę, przez burdel nie odpocznę  
Budowa kobiet to obietnica więcej niż w połowie chłopie

Twój wzrok nigdy nie spotka takiego ślepcy  
Krąg nie pasuje do mojej werbalnej  
Los nie pozwala mi nic potwierdzać  
Coś w tobie sprawia, że nie mogę się pożegnać  
/2x